

Skarbiec sztuki i pamiątek narodowych.

W zacisznym ustroniu Krakowa, w ulicy Pijarskiej, łączącej ulicę Floryańską i św. Jana, wznosi się w najbliższym sąsiedztwie barbakanu i bra-

tyniach, poświęconych chwale narodowej przeszłości i mieszczących zabytki i relikwie jej najświętsze, rozpoczęła Izabella z Flemingów ks. Czartoryska w latach 1798—1809 wraz z mężem ks. Adamem, generałem ziem podolskich, gromadzić

niawie w Galicyi. W tym czasie całość zbiorów znacznie ucierpiała, przy przewożeniu ich bowiem wśród ogólnego niepokoju i nieszczęść krajowych, wiele cennych przedmiotów zaginęło bezpowrotnie. Ocalała na szczęście część ich główna, podstawowa i ona stała się jądrem dzisiejszego Muzeum.

Myśl przewodnia ks. Izabelli i Adama Czartoryskich była świętą tradycją dla ich potomków i spadkobierców, a wnuk ich, ks. Władysław, dążył usilnie do zjednoczenia wszystkich zbiorów oraz pomieszczenia ich na ziemi ojczyściej. Po r. 1870 przewieziono zbiory mieszczące się w Paryżu, do Kurnika w W. Ks. Poznańskim, a dopiero w latach 1876—1880 udało się ks. Władysławowi Czartoryskiemu skoncentrować całość zbiorów wraz z biblioteką w Krakowie, w sercu Polski, obok Akademii Umiejętności i Uniwersytetu Jagiellońskiego. W urzeczywistnieniu tej myśli pomocną mu była gmina miasta Krakowa, ofiarowując na pomieszczenie zbiorów część murów miejskich z dwoma fortyfikacyjnymi wieżami, oraz z dawnym arsenałem miejskim, który odpowiednio przebudowany, zamieniony został na bibliotekę.

Odtąd wspinały się te zbiory rosły coraz piękniej i dziś przedstawiają one muzeum, które odpowiada w pełni nowożytnym naukowym wymaganiom, mające też ogólniejszy i europejski charakter.

Muzeum ks. Czartoryskich składa się z właściwego muzeum, do którego należą zabytki starożytne egipskie, chaldejskie, asyryjskie, fenickie, greckie, etruskie i rzymskie, wyroby złotnicze, brązowe, szkła, terrakota, marmur i kamienie, dalej zabytki z czasów chrześcijańskich, średniowieczne, epoki odrodzenia i późniejsze, tak zagraniczne jak krajowe, w tem wyroby ze złota i srebra, z brązu i żelaza, ceramika, tkaniny, tak zwane „ciekawości“ i historyczne „pamiątki“; należy tu dalej zbrojownia, składająca się z broni rozmaitych rodzajów i epok, w znacznej części polskiego pochodzenia, wykopaliska przedhistoryczne ziem polskich, monety, medale i pieczęcie, obrazy i miniatury, wreszcie ryciny, rysunki i mapy. Drugą część Muzeum stanowi biblioteka, bogata przede wszystkim w *Polonica*, tudzież w dzieła i wszelkiego rodzaju publikacje, dotyczące sztuki, a trzecią bogate i zużane badaczom na polu histo-



Sala portretów, w galerii obrazów Muzeum ks. Czartoryskich.

my Floryańskiej niepozorny na oko gmach, zlewający się w jedną całość z resztkami murów fortyfikacyjnych i starych baszt obronnych. A jednak mieszczą się tam od lat około 30, zbiory bezcennej wprost wartości, składające wspaniałe Muzeum im. książąt Czartoryskich.

Zawiązków tego Muzeum szukać należy w pamiątkach z dziejów i literatury naszej Puławach. W „Sybilli“ i w „domu gotyckim“, w owych świą-

pamiątki historyczne, zabytki i dzieła sztuki, bibliotekę oraz rękopisy. Sławne te na całą Polskę i w życiu kulturalnym kraju nie małą rolę grające zbiory, pomnażały się ciągle aż do r. 1831. Wskutek powstania listopadowego jednak, zbiory puławskie zostały rozprószone, a ich część najdrogocenniejsza: dzieła sztuki, zabytki, pamiątki, monety i medale, tudzież rękopisy, przewieziono do Paryża, biblioteka zaś znalazła pomieszczenie w Sie-



Sala gobelinów w Muzeum ks. Czartoryskich. Po lewej, wspaniały gobelin z XVI w., po prawej, obrazy Norblina.